

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

24 sierpnia 2021

nr 64 (LXXVI)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
PRZEJECHALI
POWSTAŃCZYM
SZLAKIEM STR. 2-3



FOTOREPORTAŻ
NA SZAŃCACH
W MOSTACH
STR. 5



SPORT
PRESTIŻ
NAJWAŻNIEJSZY
STR. 9



Tadeusza Smugały lot do wieczności

POŻEGNANIE: Z Grecji dotarła na Zaolzie smutna wiadomość. Podczas urlopu zmarł nagle w czwartek 19 sierpnia jeden z najbardziej aktywnych społeczników mniejszości polskiej w RC, Tadeusz Smugała. Miał niespełna 55 lat. Wszyscy, którzy go znali i z nim współpracowali, przyjęli informację o jego śmierci z niedowierzaniem i poczuciem ogromnej straty.

Danuta Chlup

Po powrocie z urlopu Tadeusz Smugała zamierzał kontynuować przygotowywanie wyprawek dla uczniów klas pierwszych polskich szkół podstawowych na Zaolziu w ramach projektu „Bon Pierwszaka”. To dzięki staraniom Smugały i nawiązaniu przez niego współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” pierwszoklasiści otrzymują od paru lat tornistry z potrzebami szkolnymi i wartościową lekturą.

Oficjalna informacja o nagłym odejściu Tadeusza Smugały pojawiła się na profilu facebookowym Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Cierlicku-Kościelecu. Zmarły był jego długoletnim prezesem, organizatorem wielu wydarzeń Koła, opiekunem Żwirkowiska. W PZKO działał nie tylko na poziomie lokalnym, ale także w centralnych strukturach Związku. W latach 2009-2013 był wiceprezesem Zarządu Głównego PZKO. Jesienią miał obchodzić 55. urodziny.

Bardzo aktywnie pracował na rzecz polskiego szkolnictwa w RC i jego promocji. Wraz z żoną Barbarą, dyrektorką Polskiej Szkoły Podstawowej im. Żwirko i Wigury w Cierlicku, współorganizował najróżniejsze wydarzenia szkolne. Należał do najbardziej aktywnych działaczy Macierzy Szkolnej. Od

2017 roku był prezesem Zarządu Głównego tej organizacji. Był także kawalerem Krzyża Orderu Polonia Restituta.

– Z Tadeuszem Smugałą spotkałem się po raz pierwszy, kiedy w czasach kadencji Jana Ryłki na stanowisku prezesa ZG PZKO przez pewien czas go zastępowałem. Namówiłem go do pracy w Zarządzie Głównym Macierzy Szkolnej, ponieważ widziałem, że jest człowiekiem aktywnym, zdolnym, a jako ojciec kilkuletniego syna także działał

z perspektywą. Przez pierwsze trzy lata pracy w ZG Tadek był wiceprezesem, później, w 2017

roku, został moim następcą – prezesem Macierzy. Od po-

czątku chciał wprowadzić nowego ducha do pracy zarządu, zastosować nowe metody pracy. Dziś mogę powiedzieć, że to mu się w stu procentach udało – powiedział redakcji Andrzej Russ, były prezes Macierzy Szkolnej, a obecnie członek Komisji Kontrolnej.

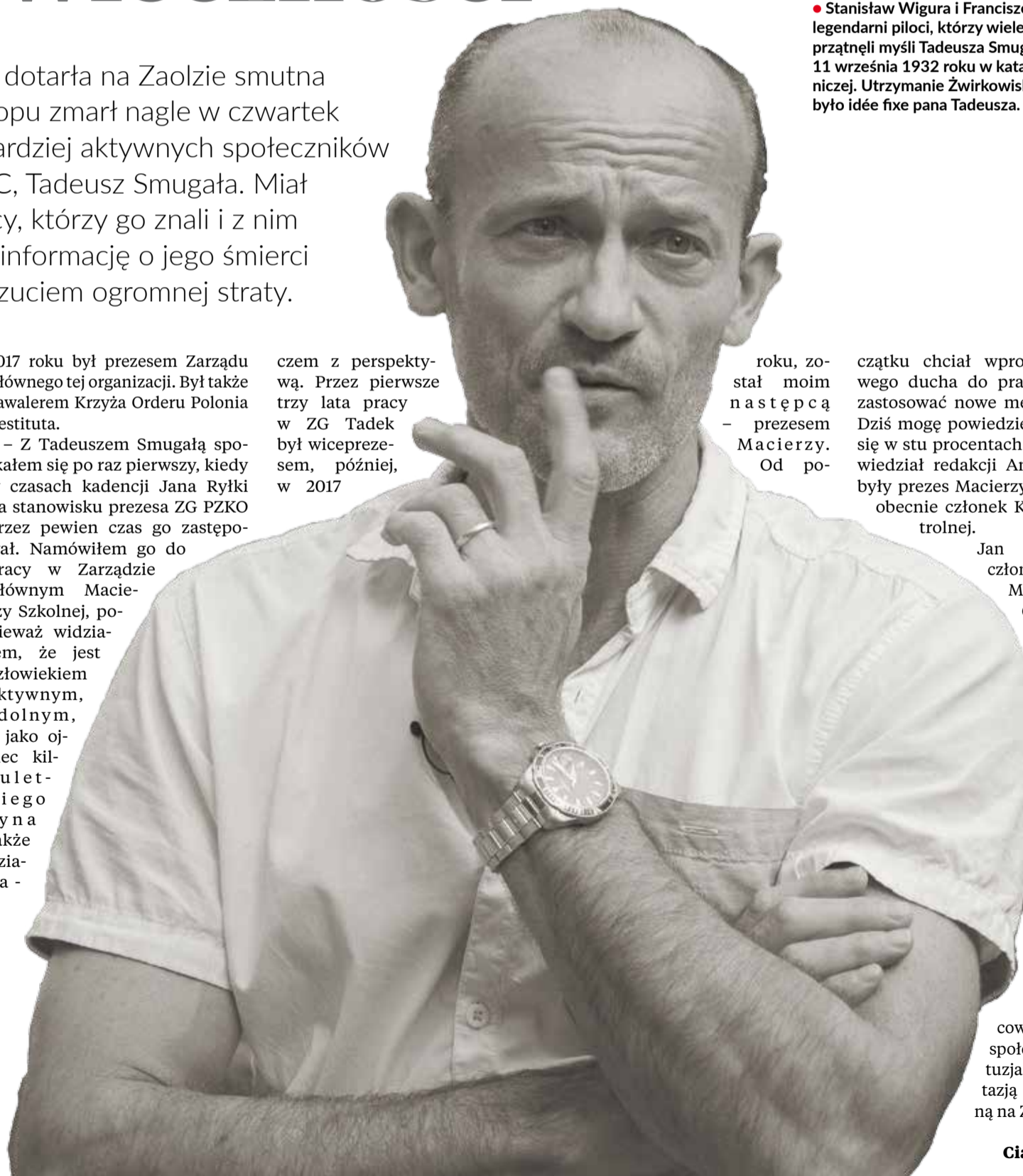
Jan Przywara, członek zarządu MK PZKO w Cierlicku-Kościelecu, należał do współpracowników i kolegów śp. Tadeusza Smugały.

– Tadek był człowiekiem bardzo energicznym, wprost dynamicznym, pracował na niwie społecznej z entuzjazmem i fantazją niespotykaną na Zaolziu.

Ciąg dalszy na str. 3



• Stanisław Wigura i Franciszek Żwirko, legendarni piloci, którzy wiele lat temu zaprzęgnęli myśli Tadeusza Smugały. Zginęli 11 września 1932 roku w katastrofie lotniczej. Utrzymanie Żwirkowiska na pewno było idée fixe pana Tadeusza. Fot. ARC



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli odbędzie się 9 września 2021 o godzinie 16.30 w siedzibie Kongresu Polaków w RC, ul. Grabińska 458/33, Czeski Cieszyn

ZDANIEM... Witolda Koźdonia



kozdon@glos.live

Medycy pogotowia ratunkowego znają „syndrom glinianego garnka”. Zdarza się bowiem, że kiedy zabierają z domu seniora lub seniorkę, słyszą: „no przecież babcia jeszcze tydzień temu tańczyła na weselu wnuka”. No tak, tańczyła, ale ją „przewiał”, albo źle stanęła i skrzyła kostkę. W efekcie wyładowała w łóżku, z którego już nie wstała. Wcześniej nic tego nie zapowiadało, a jednak. Wystarczył jeden czynnik, nieprzewidziany bodziec i gliniany garnek roztrząsał się na kawalki.

Myszę, że podobnie jest z organizacjami, które „z zewnątrz” nieraz wyglądają bardzo atrakcyjnie. Są zasłużone, mają dorobek. Tyle że za piękną „elewacją” czasami niewiele się kryje. Zdarza się natomiast, że to kolosy na glinianych nogach, którymi bardzo łatwo zachwiać. Przykładem Macierz Ziemi Cieszyńskiej, która popadła w finansowe tarapaty za sprawą epidemii koronawirusa. Wystarczył jeden kryzys i nie wiadomo, czy najbardziej zasłużona organizacja na Śląsku Cieszyńskim przetrwa.

Czy sytuacja po czeskiej stronie granicy jest inna? Czasami tak, bywa jednak, że mocno przypomina to, co dzieje się za Olzą. Ciekawa dyskusja toczy się na przykład na temat Funduszu Rozwoju Zaolzia – flagowego projektu „Wizji 2035”. Zygmunt Rakowski przypomina, że jego celem było i jest gromadzenie środków finansowych od darczyńców i przy ich pomocy wspieranie projektów (..) Z drugiej strony trudno mówić o jakimś głębszym oddźwięku społecznym. Tak naprawdę to FRZ żyje dzięki niewielu osobom. (...) Dość okrutną prawdą jest, że gdyby „Wizję” nie zainteresowali się bracia Wałachowie, FRZ byłby raczej niezdolny do działania, o ile by w ogóle powstał... – stwierdza fakt Zygmunt Rakowski.

To smutna konstatacja, ale od odpowiedzi, dlaczego Polacy na Zaolziu nie zaangażowali się w ten projekt, dlaczego nie chcą łączyć na rozwój Zaolzia, zależy nie tylko przyszłość Funduszu. Myszę, że zdecydowanie się o wiele więcej...

CYTAT NA DZIS



Mariusz Błaszczak,
minister obrony narodowej RP

●●●
Na granicy z Białorusią powstanie nowy, solidny plot o wysokości 2,5 m. Więcej żołnierzy będzie zaangażowanych w pomoc Straży Granicznej. Wkrótce przedstawię szczegóły dotyczące dalszego zaangażowania Sił Zbrojnych RP

W OBIEKTYWIE...



● Tradycja trzeciego weekendu sierpnia stała się msza św. trzech narodów odprawiana na czesko-polsko-słowackim Trójstoku. W sobotę wierni trzech diecezji – ostrawsko-opawskiej, żylińskiej na Słowacji i bielsko-żywieckiej w Polsce – modlili się tam w trzech językach, prosząc o pokój i Boże błogosławieństwo. Eucharystii przewodniczył biskup diecezji ostrawsko-opawskiej Martin David. Z hierarchą przy ołtarzu modlili się zwierzchnik diecezji żylińskiej Tomáš Galis oraz biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel, który witając uczestników polowej mszy św. zauważył, że „Trójstyk” przypomina ważne dla chrześcijan słowo „Trójjedyne”, będące określeniem Boga w Trójcy Świętej Jedynej. (wik)

Fot. PIOTR GÓRA/Diecezja.bielsko.pl

DZIŚ...

24

sierpnia 2021

Imieniny obchodzą:
Bartłomiej, Bartosz, Jerzy
Wschód słońca: 5.46
Zachód słońca: 19.48
Do końca roku: 129 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Windowsa
Przystawie:
„Bartłomiej ukazuje, jaka jesień następuje”

JUTRO...

25

sierpnia 2021

Imieniny obchodzą:
Ludwik, Luiza, Patrycja
Wschód słońca: 5.48
Zachód słońca: 19.46
Do końca roku: 128 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Zupy Błyszawickiej
Dzień Polskiej Żywności
Przystawie:
„Na Ludwika zboże z pola umyka”

POJUTRZE...

26

sierpnia 2021

Imieniny obchodzą:
Aleksander, Maria, Sandra
Wschód słońca: 5.49
Zachód słońca: 19.44
Do końca roku: 127 dni
(Nie)typowe święta:
Święto Brokatu
Międzynarodowy Dzień Psa
Przystawie:
„Kiedy w sierpniu spieka wszędzie, zima długo białą będzie”

POGODA

wtorek



dzień: 14 do 16 °C
noc: 14 do 13 °C
wiatr: 2-5 m/s

środa



dzień: 14 do 16 °C
noc: 12 do 9 °C
wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 15 do 19 °C
noc: 14 do 11 °C
wiatr: 1-4 m/s

Przejechali powstańczym szlakiem

Ponad sześćdziesięciu rowerzystów uczciło w sobotę pamięć o Ślązakach biorących udział w I powstaniu śląskim. Honorowym starterem rowerowego rajdu szlakiem walk powstańczych był wójt Piotrowic koło Karwiny Marian Lebedzik. Z kolei konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołtejkowa-Chwastowicz objęła transgraniczną imprezę honorowym patronatem.



● Uczestnicy rajdu przejechali ponad 20 kilometrów. Fot. WITOLD KOZDŃ

Witold Koździejewski

trasę sprzed tamtejszego Domu Kultury. Przed stu laty mieszcili się w nim gospoda „U Krukatego” i to stamtąd grupa śląskich uchodźców przebywających w Piotrowicach wydała dowódcom Polskiej Organizacji Woj-

skowej Górnego Śląska w Rybniku i Pszczynie rozkaz rozpoczęcia powstania, oznaczając jednocześnie termin wybuchu walk na 17 sierpnia 1919 r. o godz. 2.00 w nocy. Pod obeliskiem upamiętniającym to wydarzenie złożono w sobotę kwiaty oraz zapalono znicze.

– Podobne wiązanki złożymy pod powstańczym pomnikiem w

Godowie oraz na cmentarzu w Zembrzydowicach. Zakończenie wyścigu planujemy zaś po południu przy zbrzydowickim zamku – mówi Stanisław Grym, komandor rajdu, a zarazem prezes Koła Turystyki Rowerowej Gminy Godów.

– Atmosfera jest dobra, pogoda nam sprzyja, ale pamiętam, że przed trzema laty jechaliśmy

w ulewnym deszczu – wspominał dla odmiany Stanisław Gawlik, jeden z organizatorów „powstańczego” rajdu. Przypomniał zarazem, że to już czwarta edycja tej imprezy, choć w zeszłym roku na przeszkodzie w jej organizacji stanęła pandemia koronawirusa.

– Niestety COVID-19 nadal miesza nam szyki, ponieważ część naszych rowerzystów jeszcze się nie zaszczepiła i nie posiada paszportów covidowych, więc nie mogła pojawić się w Piotrowicach na starcie – dodał Stanisław Grym.

Impreza cieszy się dużą popularnością głównie dlatego, że ma spokojny, rekreacyjny charakter. Do przejechania jest tylko około 25 kilometrów po płaskiej, równej okolicy. – Dodatkowo nie jadą z nami dzieci, więc średnie tempo będziemy mieli pewnie powyżej dziesięciu kilometrów na godzinę – tłumaczył komandor rajdu.

Obok Koła Turystyki Rowerowej Gminy Godów sobotnią imprezę przygotowały Klub Rowerowy „Przerzutka” z Zembrzydowic, Miejsce Koła PZKO wraz z gminą Piotrowice koło Karwiny, a także Gminny Ośrodek Kultury w Zembrzydowicach.

Skoncentrują się na metanie

WOstrawie -Witkowicach wybudowano nowe laboratorium, które będzie służyło do pomiarów i analiz gazów kopalnianych. Zostało utworzone w ramach przedsiębiorstwa państwowego DIAMO, które zarządza kopalniami węgla kamiennego po zakończeniu wydobycia.

Na laboratorium zaadaptowano pomieszczenia w nieczynnej Kopalni „Jeremenko”. Przedstawiciele DIAMO przekonują, że specjalistyczna placówka geochemii gazów podniesie poziom ochrony aglomeracji ostrawsko-karwińskiej przed gazami kopalnianymi przenikającymi na powierzchnię, przede wszystkim metanem i dwutlenkiem węgla.

– Udało nam się wybudować specjalistyczną placówkę i załatwić dla niej akredytację. W RC nie ma nawet dziesięciu takich laboratoriów. Dla nas ważne jest to, że nie będziemy już musieli zamawiać badań, ale będziemy je przeprowadzali we własnym zakresie. W regionie ostrawskim mają one duże znaczenie dla obniżenia zagrożenia spowodowanych przez gazy kopalniane, które mogą przenikać na powierzchnię także wtedy, gdy eksploatacja węgla została dawno zakończona – powiedział Petr Kříž, dyrektor ostrawskiego zakładu Odra przedsiębiorstwa DIAMO.

Zakład będzie wykorzystywał pomiary i analizy w działalności kontrolnej oraz przy usuwaniu skutków wydobycia. Z usług laboratorium będą mogły korzystać także inne instytucje, firmy czy osoby prywatne, na przykład w związku z planowaną budową nowych obiektów czy też zabezpieczeniem istniejących budynków na terenach narażonych na występowanie metanu. (dc)

Covidowa mapa się zaczerwienia

Wponiedziałek wprowadzono kolejne zmiany w podziale krajów na kategorie w zależności od stopnia zagrożenia koronawirusem. Komplikują one życie niezaszczepionym osobom wracającym do Czech z urlopów w Bułgarii, Czarnogórze, Szwajcarii i kilku innych państwach. Kurczy się liczba państw zielonych uważanych za bezpieczne.

Osoby, które nie mają za sobą pełnego cyklu szczepień przeciwko COVID-19 lub nie przeszły choroby w ostatnich 180 dniach, czeka po powrocie z Bułgarii, Szwajcarii, Czarnogórze, Monako lub Liechtensteinu na najmniej pięciodniową izolację. Zostały one bowiem wpisane przez Ministerstwo Zdrowia RC na listę krajów czerwonych. Jeszcze większą zmianą dotyczy m.in. Czarnogóry, Izraela i Stanów Zjednoczonych, które z kategorii krajów zielonych zostały przeniesione od razu do kategorii krajów o bardzo wysokim stopniu ryzyka, czyli ciemnoczerwonych. Osoby niezaszczepione lub niebędące ozdrowieńcami, przyjeżdżające z krajów czerwonych i ciemnoczerwonych, muszą po powrocie do RC wykonać test PCR od piątego do czternastego dnia po przekroczeniu granicy. Do momentu otrzymania

nia wyniku testu muszą pozostać w izolacji. Osoby wracające transportem publicznym muszą ponadto wykonać pierwszy test już przed rozpoczęciem drogi powrotnej.

Chorwacja, Niemcy, Holandia, Lotwa i Malta zmieniły kolor z zielonego na pomarańczowy. To jednak nie wiąże się z dodatkowymi obciążeniami, ponieważ przyjeżdżających z krajów zielonych i pomarańczowych obowiązują te same zasady: test (wystarczy antygenowy) przed upływem pięciu dni od powrotu, bez konieczności izolacji.

W kategorii zielonej pozostały następujące kraje europejskie: Albania, Bośnia i Hercegowina, Polska, Rumunia, Serbia, Słowacja, Węgry i Węgry. Z krajów pozaeuropejskich są to m.in. Japonia, Australia i Nowa Zelandia.

Osoby wjeżdżające na terytorium RC z jakiegokolwiek obcego państwa zostały przeniesione od razu do kategorii krajów o bardzo wysokim stopniu ryzyka, czyli ciemnoczerwonych. Osoby niezaszczepione lub niebędące ozdrowieńcami, przyjeżdżające z krajów czerwonych i ciemnoczerwonych, muszą po powrocie do RC wykonać test PCR od piątego do czternastego dnia po przekroczeniu granicy. Do momentu otrzymania

Zamkną wjazd na obwodnicę

Wtym tygodniu dojdzie do zmian w ruchu. W czwartek 26 bm. o godz. 7.00 zostanie zamknięty odcinek drogi I/68 od skrzyżowania z drogą I/11 pod Nieborowskim Kopcem po wjazd na obwodnicę Trzyńca. Wyłączenie z ruchu potrwa do północy z piątku na sobotę. Powodem jest pilny remont zdeformowanej i dziurawej nawierzchni na przeciążonej drodze.

O planowanych utrudnieniach i ich przyczynie poinformował ostrawski oddział Dyrekcji Dróg i Autostrad.

– Remont jest konieczny, ten odcinek drogi jest w złym stanie – zgadza się wójt Ropicy Urszula Waniowa, informując jednocześnie, że odcinek drogi I/68 od skrzyżowania z drogą I/11 pod Nieborowskim Kopcem po wjazd na obwodnicę Trzyńca. Wyłączenie z ruchu potrwa do północy z piątku na sobotę. Powodem jest pilny remont zdeformowanej i dziurawej nawierzchni na przeciążonej drodze. O planowanych utrudnieniach i ich przyczynie poinformował ostrawski oddział Dyrekcji Dróg i Autostrad.

Tadeusza Smugały lot do wieczności

Dokończenie ze str. 1

Zarazem był człowiekiem bardzo odpowiedzialnym, który co obiecał, to załatwił. Miał bardzo dużo pomysłów, i to śmiałych, które z wielkim zapałem realizował. Akceptował także pomysły innych, przede wszystkim w naszym Klubie Wspaniałych Mężczyzn bez Latających Maszyn, i wprowadzał je w życie tak samo aktywnie jak swoje – wspominał Przywara. – Sztandarową imprezą, którą organizował co roku, było „Młode Żwirkowisko”. To wydarzenie nie było co prawda jego pomysłem, lecz podniósł tę imprezę na wyższy poziom organizacyjny i co roku poświęcał jej bardzo dużo czasu i sił. Z inicjatywy Tadeusza zrodziła się przed kilku laty impreza „Co dobre, to z Polski”, która w kolejnych latach rozwija się w ujęcie niestandardowe obchody Święta Niepodległości, połączone z promocją polskich produktów. Tadek miał specyficzne poczucie humoru, donośny głos, w paru słowach potrafił przekazać to, co miał do zakomunikowania.

Wiadomość o śmierci Tadeusza Smugały wstrząsnęła także pracownikami Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Juliusz Szymczak-Galkowski, członek zarządu Fundacji, nie ukrywał żalu w rozmowie z „Głosem”. – Tadeusza Smugały wszyscy wspominamy jako osobę pełną energii i entuzjazmu i dlatego cała Fundacja jest wstrząśnięta informacją o jego śmierci. Czasami tak się mówi, że w coś nie można uwierzyć – i rzeczywiście

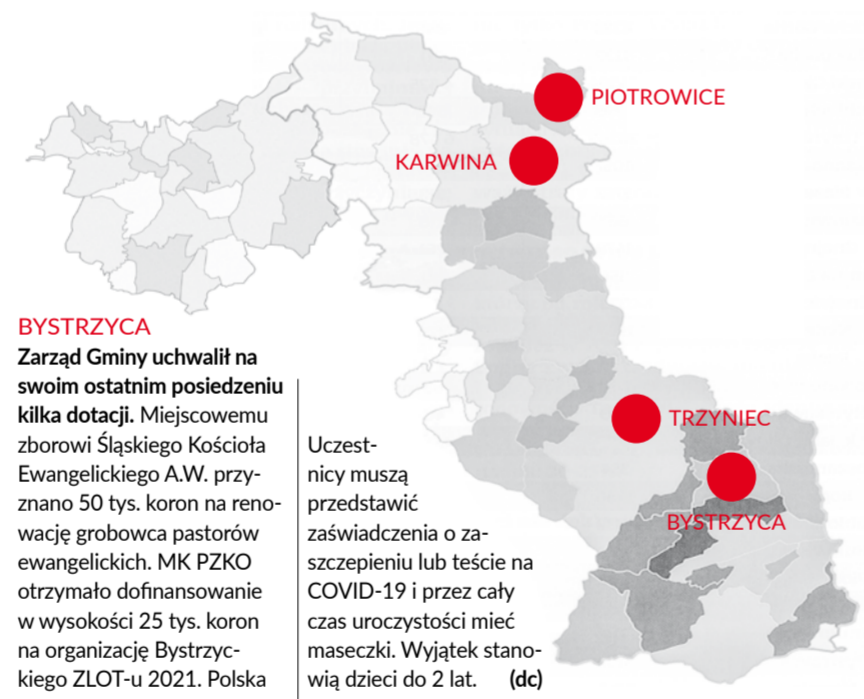
to jest dla nas wiadomość nie do przyjęcia. Jeśli chodzi o naszą współpracę, to przede wszystkim należy pamiętać, że była to osoba nastawiona na rozwój edukacji polskiej w Czechach. To była współpraca przy „Bonie Pierwszaka”, przy wspieraniu szkół, zdobywaniu książek dla bibliotek. Wspominamy Tadeusza Smugały jako człowieka niesłychanie ciepłego, a jednocześnie dążącego do rozwoju polskiego szkolnictwa w Czechach. Drugim elementem była jego walka o uczczenie miejsc śmierci polskich lotników Żwirki i Wigury. Cały czas starał się, aby Żwirkowisko stało się ważnym miejscem kultury polskiej w Czechach – powiedział Szymczak-Galkowski.

– Bardzo trudno mi myśleć o Tadeku „był”. Gdy dziś rankiem dotarła do mnie wiadomość o jego śmierci, nie uwierzyłam. Dopiero informacja na portalach w Czechach. Drugim elementem była jego walka o uczczenie miejsc śmierci polskich lotników Żwirki i Wigury. Cały czas starał się, aby Żwirkowisko stało się ważnym miejscem kultury polskiej w Czechach – powiedział Szymczak-Galkowski.

– Tadek był członkiem zakładowego klubu w 1999 roku. Sprawował specjalną funkcję – od początku aż do teraz był mistrzem ceremonii, a przez parę lat także kapitanem klubu. Niestety jest pierwszym członkiem naszego klubu, który odszedł w taki sposób – do wieczności. Jego specjalnością była organizacja wspólnych wyjazdów ojców z dziećmi, znanych pod nazwą „Lato z Tatom”. To były coroczne kilkudniowe wyjazdy, pełne gier i zabaw. Przez siedem lat organizował „Septfestbier” na Kościelcu, popularną męską imprezę ze współzawodnictwami, na którą zjeżdżali koledzy z różnych miejscowości Zaolzia, a nawet z Polski.

– Jego ulubionym pokarmem była kiszona kapusta – wspominał o uśmiechem kolega zmarłego. (dc)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA

Zarząd Gminy uchwalił na swoim ostatnim posiedzeniu kilka dotacji. Miejscowemu zborowi Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. przyznano 50 tys. koron na renowację grobowca pastorów ewangelickich. MK PZKO otrzymało dofinansowanie w wysokości 25 tys. koron na organizację Bystrzyckiego ZLOT-u 2021. Polska Szkoła Podstawowa im. S. Hadyny zostanie z budżetu na działalność dodatkowych 150 tys. koron. Fundusze te posłużą do pokrycia części kosztów związanych z modernizacją klasoracowni muzycznej, dofinansowanej z funduszy unijnych za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania. (dc)

KARWINA

Urzednicy ratusza odnotowali duże zainteresowanie uroczystym witanem nowo narodzonych mieszkańców miasta. Aby móc zadowolonych wszystkich rodziców, dodali do wcześniej zaplanowanego kalendarza imprez dodatkowe terminy. Jednym z nich była niedziela 15 bm., drugim będzie niedziela 5 września. Wydarzenia odbywają się w reżimie sanitarnym. (dc)

Uczestnicy muszą przedstawić zaświadczenia o zaszczepieniu lub teście na COVID-19 i przez cały czas uroczystości mieć maski. Wyjątek stanowią dzieci do 2 lat. (dc)

PIOTROWICE

Gmina przypomina sobie 100. rocznicę założenia pierwszej czeskiej szkoły. Została ona powołana do życia po rozgraniczeniu Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku. W ostatnich latach zainwestowano w placówki szkolne i przedszkolne ok. 100 mln koron. Szkoły polskiej nie ma w Piotrowicach od 1975 roku, kiedy to została połączona z placówką w Markłowicach Dolnych (później także zlikwidowana). Początki polskiego szkolnictwa w Piotrowicach sięgają drugiej połowy XIX wieku. Z materiałów archiwalnych wiadomo, że w 1890 roku działały dwie polskie klasy w ramach szkoły utrakwistycznej, w 1904 roku już cztery. (dc)

TRZYŃCIE

Urząd Miasta kolejny raz ogłasza konkurs „Budowa Roku”, którego celem jest promocja ciekawych rozwiązań budowlanych i architektonicznych na terenie miasta. Zgłoszenia można składać do końca października. Konkurs składa się z trzech kategorii – osobno oceniane będą nowe budynki mieszkalne, osobno budynki wyremontowane i zmodernizowane, w oddzielnej kategorii odnowione elewacje istniejących obiektów i zmodernizowane przestrzenie publiczne. W konkursie mogą brać udział budowlane oddane do użytku w okresie od 1 listopada 2019 roku do 31 października br. (dc)

Znowu możemy być razem

Witam was na naszych dożynkach. W tym roku są one nietypowe. Nie będzie korowodu, nie będzie gazdów, ale zapewniam, że będzie dobra zabawa – mówił Jan Kaleta, prezes Miejscowego Koła PZKO w Gutach, witając uczestników niedzielnych XV Dożynek Śląskich. Zainauguowały one całą serię zniwnych świąt w naszym regionie.

Witold Koźdoń

Podczas imprezy zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”, zagrała także orkiestra dęta „Jablunkovanka”. Plenerową zabawę otwarli natomiast uroczyste przyznanie prezydenta Trzyńca Věra Palkovská oraz senator Jerzy Cieciąła.

– Mili goście, bardzo dziękuję za zaproszenie. Koronawirus był, jest i chwilę jeszcze będzie, ale my się chcemy bawić. Dlatego dziękuję tobie Janku i twoim ludziom za to, że zorganizowaliście te dożynki i że ponownie możemy być razem – mówiła Věra Palkovská.

– Te dożynki są symboliczne, bo najlepsze w regionie. Nie ma lepszych, a widziałem już dziesiątki podobnych imprez – przekonywał z kolei Jerzy Cieciąła, życząc zebranym dobrej zabawy. – Bawcie się, byśmy mieli co wspominać do następnych dożynek. Bawcie się, by tradycja i polskie zwyczaje nie umarły – mówił.

W niedzielne popołudnie ogród Miejscowego Koła PZKO w Gutach zapełnił się gośćmi. Gospodarze imprezy zrezygnowali z biletów wstępu, zastępując je skarbnką, do której każdy mógł wrzucić wolny datek. Jan Kaleta przekonywał zaś, że w przygotowanie dożynkowej zabawy zaangażowało się wyjątkowo wiele osób. – Epidemiczna przerwa spowodowała, że ludzie dosłownie nie mogli się doczekać tej imprezy. Wszystkim nam brakuje bowiem spotkań, luźnych rozmów czy dzielenia się codziennymi problemami. Tego potrzebujemy wszyscy, dodatkowo zaś wszyscy wiedzą, że mogą u nas liczyć na doskonałą, domową kuchnię – mówił prezes guckiego Koła PZKO.



Fot. WITOLD KOZDOŃ



Dożynki to nie tylko święto rolników, ale przede wszystkim plonów. A zatem także tych, którzy plony konsumują, czyli nas wszystkich. Bo przecież każdy z nas chce zjeść smacznie i zdrowo. Wspólnie szukamy też często potraw regionalnych, a takie dania są serwowane właśnie na dożynkach

Sylwester Tabor, rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie

Pytany zaś, w czym tkwi „magia” dożynkowej zabawy, zwrócił uwagę, że to nie tylko święto rolników, ale przede wszystkim plonów. – A zatem także tych, któ-

rzy plony konsumują, czyli nas wszystkich. Bo przecież każdy z nas chce zjeść smacznie i zdrowo. Wspólnie szukamy też często potraw regionalnych, a takie da-

Dożynkowy weekend

W najbliższy weekend czekają nas kolejne zniwne zabawy. W sobotę 28 sierpnia o godz. 13.00 rozpoczyna się XVI Dożynki na Fojstwie w Odrzychowicach. W ich trakcie przez wieś przejdzie korowód, a obrządek dożynkowy zaprezentują członkowie Zespołu Regionalnego „Odrzychowice”. Wystąpi również Zespół Regionalny „Błędowice”. O godz. 17.00 przewidziano pokaz tańca orientального grupy „Kathiana”, zaś wieczorem, od 20.00 na Fojstwie rozpocznie się koncert rockowy kapel Druży Dech oraz Contiband. Imprezę zakończy nocna zabawa z DJ-em Markiem Bartnickim. Wstęp jest wolny.

W niedzielę 29 sierpnia o godz. 14.00 odbędzie się z kolei Dożynki Suskie w Hawierzowie-Suchej. Ich organizatorami są tamtejsi działacze PZKO, zaś obrządek dożynkowy oraz program artystyczny zaprezentują członkowie chóru „Dźwięk” z Karwiny-Raju. Goście festynu mogą też liczyć na domowy bufet oraz loterie.

nia są serwowane właśnie na dożynkach – mówił profesor, przekonując, że imprez podobnych do tej w Gutach w Polsce również organizuje się dziesiątki. – To zabawy, na które przyjeżdżają ludzie nie tylko z okolicznych wsi i miasteczek, ale nawet z dużych aglomeracji takich jak Kraków. Ludzie chcą wspólnie się bawić, a przy okazji wymienić poglądami o tym, co akurat dzieje się w kraju czy okolicy. Po pandemii koronawirusa takich spotkań bardzo nam brakuje i widać to także tutaj, w Gutach – mówił Sylwester Tabor.

Zabawa na ludową nutę

Pięć zespołów zaprezentowało się podczas niedzielnej XV Przeglądu Kapel Ludowych i Zespołów Tanecznych z Trójstoku, jaki zorganizowało Miejsce Kolo PZKO w Lesznej Dolnej. Gośćmi imprezy były konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołhejko-Chwastowicz, wicekonsul Edyta Wodzyńska-Andreewa a także prezes PZKO Helena Legowicz.

– Cieszymy się, że mimo niezbyt sprzyjających warunków zdecydowaliśmy się spędzić z nami to miłe niedzielne popołudnie. Przygotowaliśmy dla was ciekawy program kulturalny, ale także coś do pokrzepienia ciała – przywitała zebranych Beata Bartnicka, która wraz z mężem Markiem wcieliła się w rolę konferansjerki.

Jako pierwszy na scenie w ogrodzie PZKO wystąpił natomiast zespół Folklorystyczny „Odrzychowice”. – Muszę się pochwalić, że niektórzy członkowie naszego Klubu Młodych są tancerzami w



• W Lesznej wystąpił m.in. Zespół Folklorystyczny „Odrzychowice”. Fot. WITOLD KOZDOŃ

„Odrzychowicach”, występują więc w Lesznej trochę jak u siebie – żartowała Renata Szkucik, prezes Miejscowego Koła PZKO w Lesznej Dolnej.

Po tancerzach spod Jaworowego na scenie wystąpił zespół

„Slezan”, kapela „Bukoń”, Goral-ski Heligonkari z Czernego oraz kapela „Lipka”. – Niestety w tym roku nie udało nam się zaprosić zespołu z Polski, bo okazuje się, że są problemy z przekraczaniem granicy. Ostatecznie musieliśmy

więc z nich zrezygnować – mówiła Renata Szkucik. Dodała też, że organizacja tegorocznej edycji imprezy generalnie nie należała do łatwych. – Nasz przegląd pierwotnie planowaliśmy na początku sierpnia. Niestety musieliśmy zrezygnować, ponieważ w tym terminie nie zdołaliśmy „skleić” programu. Wykonałam wówczas około pięćdziesięciu telefonów, okazało się jednak, że nasze zespoły były wówczas w rozmaitych rozjazdach – wspominała.

W niedzielę w specjalnej „fotobudce” w Domu PZKO każdy chętny mógł sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie w góralskim stroju. W ogrodzie na najmłodszych czekał dmuchany zamek, a na dorosłych mini-kiermasz rękodzieła ludowego, na którym własne wyroby prezentował Tadeusz Szkucik. Jak zwykle wielkim magnesem była także serwowana podczas zabawy lokalna kuchnia. Wzięciem cieszył się chleb ze smalcem i „szpyrkami”, „rojberka”, ciasta domowej

roboty, a zwłaszcza serwowane na różne sposoby placki ziemniaczane. – Nad przygotowaniem menu pracowaliśmy już od czwartku. Wczoraj oberaliśmy ziemniaki, w efekcie mamy ich sto pięć kilogramów i zobaczymy, czy wystarczy – stwierdziła Renata Szkucik dodając, że wielką atrakcją tegorocznego przeglądu miał być również występ zespołu Blaf. – Ich koncert dedykujemy wszystkim mieszkańcom Trzyńca, ponieważ w taki sposób chcemy uczcić 90. urodziny naszego miasta, które wszyscy kochamy. Występ muzyków będzie kulminacyjnym punktem naszego dzisiejszego programu – przekonywała prezes.

Leszkańska impreza odbyła się dzięki sponsorom: województwu morawsko-śląskiemu, miastu Trzyńca, Zarządowi Głównemu PZKO, Ministerstwu Kultury RC, a także Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP, która wsparła uczestników w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021”. (wik)

Na szzańcach w Mostach

W sobotę w Mostach koło Jabłonkowa odbył się Śancefest, impreza organizowana przez Urząd Gminy. Obchodzono w ten sposób 400-lecie powstania fortyfikacji Wielkie Szańce.

Norbert Dąbkowski

Do głównych atrakcji należały pokazy grup rekonstrukcyjnych oraz konkurs na najlepszy gulasz. Od godz. 11.00 rozpoczęło jego gotowanie, a w

każdy szczegół był omawiany. Po występie można było porozmawiać z członkami grup rekonstrukcyjnych, zrobić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie. Ciekawym i wspaniałym w atmosferze imprezy dodatkiem było stanowisko Jerzego Wałgi, cieszyń-

skiego rusznikarza specjalizującego się w produkcji cieszynek, małych kalibrowych strzelb ptaszniczych. – Za dwa lata cieszyńskie rusznikarstwo będzie obchodzić 500-lecie istnienia. Mam zamiar postarać się o wpisanie go na listę UNESCO – poinformował „Głos” Wałga.

Poza tym, dla zaspokojenia gustów muzycznych, miały miejsce występy m.in. Góroli, Bohuša Matuša, kapeli Ragojka, czy Adam Đurica. Więcej zdjęć oraz krótki materiał filmowy na naszej stronie www.glos.live.



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI





Michael Morys-Twarowski

Alterowie

Historia rodu Alterów w Cieszynie rozpoczyna się w 1745 roku, kiedy Ignacy Alter przyjął prawa miejskie Cieszyna, ożenił się z miejscową mieszczką.

Jego wybranką była wdowa Elżbieta Brigerin (odczyt nazwiska niepewny). Rok później Ignacy Alter przyjął prawa miejskie Cieszyna, stając się pełnoprawnym obywatelem miasta. Doczekał się sześciorga dzieci, w tym dwóch synów. Byli to Ignacy Józef (ur. 1750) i Franciszek Wincenty Józef (ur. 1752).

Starszy w księgach metrykalnych występuje jako „coriarius”, co można tłumaczyć jako garbarz. 7 lutego 1775 roku ożenił się z Anną Klimosz z Cieszyna, córką pasamornika. Miał z nią co najmniej pięćcioro dzieci.

Garbarze z Głogówka

Była to najstarsza z trzech linii rodu Alterów z Cieszyna. Niejako śladem Ignacego w Cieszynie osiedliło się dwóch innych przedstawicieli tego rodu: Antoni i Henryk. Zbieżność wydaje się nieprzypadkowa. Całą trójkę mogły łączyć więzy pokrewieństwa, w przypadku dwóch ostatnich wydaje się to niemal pewne, bo ich biografie wyglądają jak skopiowane.

Antoni (syn Antoniego i Benigny) pochodził z Głogówka (Ober-Glogau), był garbarzem, w 1755 roku przyjął prawa miejskie Cieszyna i w tym samym roku ożenił się z Anną Hess z Cieszyna.

Henryk (syn Jana) również pochodził z Głogówka (Klein-Glogau), również był garbarzem, w 1760 roku przyjął prawa miejskie w Cieszynie i w tym samym roku ożenił się z Marią Menschyck (Mężyk?) z Cieszyna.

Kordybanik z Kamieńca

Henryk miał tylko jednogo syna, Henryka Ignacego (ur. 1762), za to Antoni doczekał się liczne go potomstwa. Z małżeństwa z Anną Hess pochodziło pięćcioro

ro dzieci. Jako wdowiec w 1776 roku poślubił Marię Popek, córkę rzeźnika z Cieszyna, z którą miał co najmniej troje kolejnych potomków.

Pierworodny syn Henryka, Franciszek Jerzy (ur. 1757), był kordybanikiem, czyli specjalistą od wyprawiania kordybanu (wytlaczana, barwiona skóra kozła, w gorszych gatunkach cielęca i owcza). 23 listopada 1785 roku przyjął prawa miejskie Cieszyna, rok później ożenił się. Mieszkał na Kamieńcu, gdzie na świat przychodził jego dzieci.

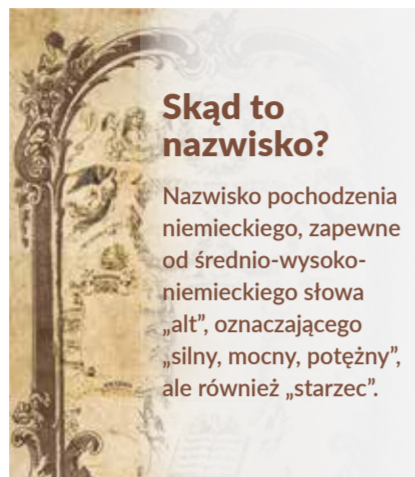
Synem Franciszka był Leopold Wawrzyniec (ur. 1793). Również mieszkał w Cieszynie, tyle że na Przykopie. Podobnie jak pozostali krewni działał w szeroko rozumianej branży garbarskiej. W księgach metrykalnych występuje jako „Rothergerber”, czyli czerwonośrodnik. 15 czerwca 1819 roku poślubił Eleonorę Tkaczk.

Być może jest identyczny z Leopoldem Alterem, którym w latach 1828-1832 był właścicielem gospody na Osmku (poprzedniczka kawiarni „Avion”).

Tylko sto lat historii?

Dla drugiej połowy XIX i początku XX wieku nie udało mi się odnaleźć informacji o Alterach z Cieszyna. Być może część linii wymarła, inni przedstawiciele rodu zapewne wyemigrowali, szukając szczęścia w innych miastach.

W latach 1829-1920 żaden Alter nie brał ślubu w parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, nie znalazłem ich też w księdze adresowej Cieszyna z 1901 roku. Poszukiwanie cieszynskich Alterów utrudnia ich nazwisko. „Alter” po niemiecku znaczy „starość”, więc np. wyszukiwarke starych austriackich gazet (ANNO – AustriaN Newspapers Online) da się



Skąd to nazwisko?

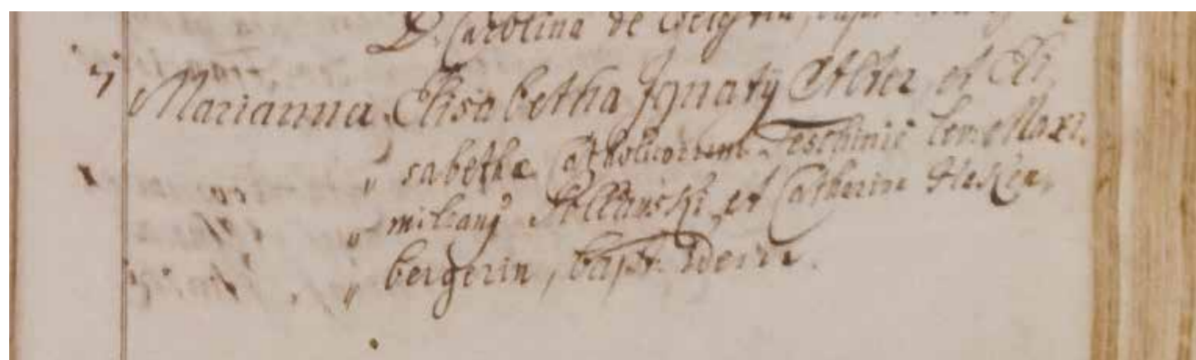
Nazwisko pochodzenia niemieckiego, zapewne od średnio-wysokoniemieckiego słowa „alt”, oznaczającego „silny, mocny, potężny”, ale również „starzec”.

Skąd ten ród?

Cieszynscy Alterowie pochodzili z Nysy i Głogówka. Przyjmując niemiecką genezę nazwiska, można domyślać się, że byli potomkami osadników z Rzeszy, którzy najpóźniej w średniowieczu osiedlili się w tych miejscowościach.

Gdzie doczytać?

- Witold Iwanek, „Słownik artystów na Śląsku Cieszyńskim”, Bytom 1967 (hasło: Franciszek Alter)
- Alter – genealogia, <http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2021/08/alter-genealogia.html> (materiały do genealogii rodu).



• Metryka chrztu Marii Elżbiety Alter, urodzonej w 1748 roku.



• Metryka chrztu Marii Ewy Alter, urodzonej w 1781 roku.

wykorzystać jedynie w ograniczonym zakresie.

Jeżeli nawet historia cieszynskich Alterów trwała około stu lat, to i tak istnieje szansa, że ich potomkowie mieszkają dziś na Śląsku Cieszyńskim. Alterówny często wychodziły za przedstawicieli miejscowych rodzin, przykładowo w lutym 1847 roku Józefa Alterówna, córka wspomnianego wyżej Leopolda, poślubiła Jerzego Skulinę. ▲



• Metryka ślubu Jerzego Skuliny i Józefy, córki Leopolda Altera. Wszystkie materiały pochodzą z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Zdjęcia: ARC

września na festiwalu filmowym w Wenecji odbędzie się pokaz uczestniczący w głównym konkursie o nagrodę Złotego Lwa filmu „Zeby nie było śladów” w reżyserii Jana P. Matuszyńskiego. Program pokazów na Lido ogłosiła dyrektorka 78. edycji festiwalu.

Film „Zeby nie było śladów” opowiada o sprawie Grzegorza Przemka – syna opozycyjnej poetki Barbary Sadowskiej, który – dotkliwie pobity na posterunku milicji w Warszawie – zmarł w maju 1983 roku. W Wenecji film będzie miał światową premierę.

Polsko-czesko-francuska produkcja to druga pełnometrażowa fabuła twórcy „Ostatniej rodziny”. Scenariusz napisała Kaja Krawczyk-Wnuk na podstawie reportażu Cezarego Łazarewicza.

W roli Grzegorza Przemka debiutuje Mateusz Górski, ubiegłoroczny absolwent Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Matkę Przemka – Barbarę Sadowską – gra Sandra Korzeniak. W obsadzie są też Tomasz Ziętek, Jacek Braciak, Robert Więckiewicz, Sebastian Pawlak, Agnieszka Grochowska, Aleksandra Konieczna i Tomasz Kot. (PAP)



Tarczyca w centrum uwagi

Chorobach tarczycy, ich objawach oraz o tym, dlaczego nieleczona tarczyca może być groźna, rozmawiamy z lekarzem endokrynologiem Wandą Firczyk.

Czym się zajmuje endokrynolog?

– W centrum zainteresowania endokrynologa są gruczoły wydzielania wewnętrznego, jak przysadka, podwzgórze, tarczyca, nadnercza czy trzustka, czyli wszystko to, co produkuje jakieś hormony, łącznie z tkanką tłuszczową. Spektrum jest więc szerokie.

Z czym najczęściej ludzie przychodzą do pani?

– Zdecydowanie z chorobami tarczycy.

Czemu tak jest?

– Prawdopodobnie chodzi o wpływ środowiska naturalnego i jego zanieczyszczenia odpadami radioaktywnymi, a także o skutki katastrofy elektrowni jądrowej w Czarnobylu. To wszystko powoduje, że mamy do czynienia ze znaczącym wzrostem chorób tarczycy. To po pierwsze. A po drugie, w dzisiejszych czasach na te sprawy zwraca się większą uwagę niż dawniej. Naukowcy odkryli bowiem, że hormony tarczycy mają wpływ na cały organizm.

Jak wygląda leczenie zaburzeń tarczycy?

– Leczenie różni się w zależności od tego, o jakie schorzenie tarczycy chodzi. Jeśli w powiększonej tarczycy występują guzki, a funkcja tarczycy jest normalna, to wystarczy przeprowadzanie regularnych badań ultrasonograficznych. Dzięki nim lekarz dowiaduje się, jak tarczyca się zachowuje. Jeśli uciska sąsiednie narządy, trzeba usunąć ją chirurgicznie. Zabieg chirurga konieczny jest również w przypadku guzków złośliwych. Ich wykrywanie przeprowadzamy za pomocą punkcji wykonywanej pod kontrolą ultrasonografii i badania cytologicznego. Z kolei leczenie niedoczynności tarczycy, która najczęściej ma charakter autoimmunologiczny, polega na uzupełnianiu brakujących hormonów do poziomu normalnego. Natomiast w

przypadku nadczynności tarczycy możliwe są dwa podstawowe rozwiązania. Leczenie środkami farmakologicznymi lub, kiedy przyczyną nadmiernej produkcji hormonu jest guzek, unicestwienie go przez podanie jodu izotopowego. Po tym zabiegu guzek przestaje być aktywny i produkcja hormonu może wrócić do stanu normalnego.

Czy leczenie zaburzeń tarczycy wiąże się z braniem leków do końca życia?

– W przypadku niedoczynności tarczycy tak. Natomiast jeśli chodzi o nadczynność, to jak już powiedziałam, są sytuacje, kiedy dochodzi do wyrównania poziomu jej hormonu. Wtedy leki nie są już konieczne.

Wspominała pani, że hormony tarczycy mają wpływ na cały organizm. Jakie mogą być konsekwencje nieleczzonej tarczycy?

– Generalnie niedoczynność tarczycy powoduje zwolnienie metabolizmu wszystkich komórek. Człowiek z nieleczoną niedoczynnością tarczycy czuje się zmęczony, apatyczny, gorzej się koncentruje i gorzej zapamiętuje, przybiera na wadze, jest mu zimno, cierpi na zaparcia. To są typowe objawy. Przede wszystkim jednak brak hormonów tarczycy przyspiesza wystąpienie skutków miażdżycy naczyń krwionośnych, czyli zwiększa ryzyko zawału i udaru mózgu. Nadczynność tarczycy działa w odwrotny sposób. Przyspiesza wszystkie czynności, w efekcie czego pacjent chudnie, nadmiernie się poci, ma podwyższoną temperaturę ciała, pojawia się kołatanie serca. Na dłuższą metę serce nie wytrzymuje takiego tempa i staje się niewydolne.

Czy choroby tarczycy są związane z konkretnym wiekiem?

– Pacjenci są w różnym wieku. Problemy z tarczycą mają zarówno dzieci, jak i seniorzy. Najczęściej spotykamy się z zaburzeniami tarczycy u dziewczyn w wieku dorastania, następnie u kobiet w ciąży oraz w okresie przekwitania. Dawniej autoimmunologiczne schorzenia tar-



• Wanda Firczyk w swoim gabinecie. Fot. BEATA SCHONWALD

czy były rzadkością u mężczyzn, obecnie jednak coraz częściej występują również u nich.

Znaczący, że dawniej zaburzenia tarczycy należały do przypadłości kobiecych?

– Tak. W ciągu ostatnich dwudziestu lat to się jednak zmieniło. U mężczyzn często mamy do czynienia z guzkami tarczycy, częściej niż u kobiet ze złośliwymi.

Czy chodzi o typ nowotworu, który trudno wyleczyć?

– Prognozy w większości są dobre, choć oczywiście taki pacjent nawet po wyleczeniu pozostaje pod nadzorem lekarza.

Z jakimi innymi schorzeniami trafiają ludzie do pani gabinetu?

– Dzięki badaniom z zastosowaniem tomografii częściej spotykamy się obecnie z guzkami w nadnerczach. Nadnercza są o tyle ważne, że produkują cały szereg hormonów. Należą do

Kwestionariusz

Uczelnia: Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach

Specjalizacja: internia, endokrynologia

Rok rozpoczęcia praktyki: 1988

Praktyka zawodowa: Oddział Chorób

Wewnętrznych Szpitala w Karwinie-

Raju, od 1993 roku gabinet

internistyczny, od 2005 roku gabinet

endokrynologiczny

Kontakt: tel. 596 383 526

nich m.in. katecholaminy, które wpływają na zrównoważony poziom ciśnienia krwi, kortyzol, czyli tzw. hormon stresowy czy aldosteron, które regulują ciśnienie i gospodarkę jonową organizmu. Tak jak wszystkie hormony, każdy z nich ma swoją ważną funkcję i w razie ich braku lub nadmiaru konieczne jest leczenie. (sch)

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Inflacja daje się coraz bardziej we znaki

Przed bodajże pięćcioro laty niektórzy ekonomiści obawiali się, że nad Republiką Czeską zaczyna krążyć widmo deflacji. Narzekali, że ceny w sklepach spadają, co z kolei konsumenci kwitowali z dużym zadowoleniem. Teraz ceny wędrują w górę, kupujący są coraz bardziej zaniepokojeni, a ekonomiści zapowiadają długą inflację. Galopująca inflacja stanowi duże zagrożenie dla każdej gospodarki i katastrofę dla ludzi. Tę umiarkowaną niektórzy politycy i ekonomiści wołają jednak od deflacji. W odróżnieniu od zwykłych obywateli.

Ceny rosną

To, że z czasem ceny poszczególnych produktów usług się zmieniają, nikogo nie dziwi. Niektóre owoce i warzywa są droższe zimą, zaś w sezonie automatycznie tanieją. Wraz z rozwojem technologii starsze modele samochodów, telefonów komórkowych czy komputerów tanieją, za te najnowsze – przeciwnie o 5,5 proc. Należy spodziewać się znaczących podwyżek cen prądu i gazu. Woda i odprowadzanie ście-

je się przez dłuższy czas. Teraz, jak wynika z danych Czeskiego Urzędu Statystycznego, inflacja sięga 3,4 proc. I prawdopodobnie jeszcze wzrośnie. Każdy, kto chociaż od czasu do czasu wybiera się na zakupy, musi zauważyć, że ceny z miesiąca na miesiąc rosną. Drożeje większość produktów i usług. Między innymi benzyna. I tak litr 95-ki w lipcu kosztował na stacjach paliw przeciętnie 33,50 koron, najwięcej od grudnia 2014 roku. Drożeją systematycznie artykuły spożywcze i napoje, zarówno bezalkoholowe, jak i niektóre alkohole, podobnie jak warzywa i owoce, także, a może przede wszystkim te, które od wieków rosną w naszych ogrodach i sadach. Podczas gdy w czerwcu cena ziemniaków spadła prawie o 23 proc., w lipcu znowu poszła w górę. Drożeją usługi gastronomiczne i hotelarskie, biura podróży podniosły ceny niektórych wycieczek i wczasów nawet o 23 proc. Więcej zapłacimy za nowy samochód – przeciętnie o 5,5 proc. Należy spodziewać się znaczących podwyżek cen prądu i gazu. Woda i odprowadzanie ście-

ków podrożały już na początku roku, podobnie jak wywóz śmieci w niektórych miejscowościach. Dramatyczny wzrost cen daje się we znaki tym wszystkim, którzy przymierzają się do budowy lub remontu domu czy mieszkania. A także tym, którzy chcieliby kupić jakąś nieruchomość. Wcześniej zaciągnięte pożyczki i kredyty hipoteczne nagle okazują się niewystarczające – ceny nieruchomości i materiałów budowlanych pogalopowały w górę tak bardzo, że spędzają sen z powiek średnio zamożnym klientom, zaś ciężką ciążką nie mała rzeszę spekulantów. A jak zapowiadają znawcy tematu, w przyszłości może być jeszcze gorzej. Już teraz jednak nawet niewielkie mieszkanie dla ogromnej rzeszy głównie młodych ludzi na dorobku jest do brem prawie nieosiągalnym.

Spada zaufanie do pieniądza

Analitycy zapowiadają, że rosnące ceny produktów i usług pociągną za sobą presję na podwyżki wynagrodzeń. To w warunkach inflacji nic dziwnego. Ludzie, zmuszeni

coraz głębiej sięgać do kieszeni, chcą lepiej zarabiać. Jest jednak reguła, że wzrost płac nigdzie (lub prawie nigdzie) nie nadąży za rosnącymi cenami. Nie wszyscy zresztą mogą liczyć na podwyżki. Ba, większość pracujących obywateli nie tylko nie otrzymuje statystycznego przeciętnego wynagrodzenia, ale nawet płacowa mediana, czyli wynagrodzenie najczęściej występujące, jest dla nich nieosiągalna. Dla tych grup każda podwyżka cen jest szczególnie bolesna. Inflacji nieodłącznie towarzyszy utrata wartości pieniądza, co zmniejsza siłę nabywczą konsumentów. Pieniądże, które trzymamy w bankach na zwykłych rachunkach oszczędnościowych lub bieżących, z miesiąca na miesiąc są mniej warte. Gdyby inflacja utrzymywała się przez kilka lat, uciulane oszczędności szybko by nam stopniały. Mądre inwestowanie środków to w czasie inflacji prawdziwa „wyższa szkoła jazdy”. Nie każdemu się uda, nie każdy też lubi i chce ryzykować. W każdym razie ewentualne decyzje w tej sprawie warto wcześniej skonsultować z kimś,

któ naprawdę zna się na rzeczy. Każda inflacja zresztą sprawia, że w społeczeństwie spada zaufanie do pieniądza.

Winowajca: COVID-19

Tak czy owak, wzrost przeciętnych cen w gospodarce dotyka każdego bez wyjątku. Najdotkliwiej oczywiście podwyżki dają się we znaki najuboższym, osobom starszym i samotnym, matkom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom, w których ktoś z jakiegoś powodu nie pracuje lub nie może pracować albo jest skazany na rentę inwalidzką. Warto dodać, że inflacja występuje obecnie prawie we wszystkich krajach europejskich. Decydującą rolę odegrały restrykcje i kolejne lockdowny spowodowane atakiem koronawirusa, nie bez znaczenia były gigantyczne środki wydane na walkę z COVID-19. W najbliższych miesiącach okaże się, czy gospodarka poturbowana w czasie pandemii zdoła złapać wreszcie oddech i czy polityka pieniężna naszego państwa jest w stanie pomóc obywatelom uporać się ze skutkami inflacji. ▲

Władysław Anders

Władysław Anders był twórcą i dowódcą II Korpusu Polskiego - złożonego z Polaków zwolnionych z więzień i łagrów na terenie ZSRS w 1941 r.



1892 Urodził się 1 sierpnia 1892 r. w Błoniu koło Kutna.

1910 Otrzymał powołanie do armii rosyjskiej, był słuchaczem kawalerskiej szkoły oficerów rezerwy.

1914 Podczas I wojny światowej dowodził szwadronem jazdy, był trzykrotnie ranny. Otrzymał najwyższe roś. odznaczenie wojskowe - Krzyż Świętego Jerzego.

1919 W wojnie z bolszewikami dowodził 15. Pułkiem Ułanów Poznańskich. Za męstwo otrzymał z rąk Piłsudskiego krzyż i Virtuti Militari.

1934 Został mianowany generałem.

1939 Po niemieckiej agresji na Polskę walczył w rejonie Płocka i Warszawy, a od 12 września prowadził odwrot kawalerii ku granicy rumuńskiej. Dwukrotnie ranny, dostał się do rosyjskiej niewoli koło Łwowa.

1940 Nie zgodził się na wstąpienie do Armii Czerwonej, pomimo wielokrotnych przesłuchań i torturowania w moskiewskich więzieniach przez NKWD.

1941 Zwolniony z więzienia, po ataku Niemiec na Związek Sowiecki, zajął się organizacją polskiej armii na terenach ZSRS.

1944 Dowodząc II Korpusem Polskim we Włoszech zdobył Monte Cassino.

1946 Po wojnie pozostał na emigracji, a władze komunistyczne pozbawiły go i wielu innych polskich oficerów polskiego obywatelstwa. Angażował się aktywnie w działalność polityczną na emigracji.

1970 Zmarł 12 maja 1970 r. Pochowano go we Włoszech, na Polskim Cmentarzu Wojennym pod Monte Cassino.

Zródło: Dzieje.pl

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

Tak się w życiu składa, że „człowiek planuje, a Bóg z tego żartuje”. To żydowskie przysłowie idealnie wpisuje się w klimat weekendowej kolejki Fortuna Ligi, a dokładnie występów dwóch reprezentantów naszego regionu – drużyn MFK Karwina i FC Baník Ostrawa. Można je też zastosować, oceniając efekty weekendowej pracy drugoligowego FK Fotbal Trzyniec. Po prostu: jedna wielka porażka.

Janusz Bittmar

Obyło się bez niespodzianki

W Karwinie burza mózgów dobiegła do fazy kompletnej rozpacz. Podopieczni trenera Jozefa Webera po pięciu kolejkach z dorobkiem dwóch punktów plasują się na przedostatniej pozycji w tabeli. Gorzej od karwiniaków grają w tym sezonie już tylko piłkarze Slovana Liberec. W niedzielę zaolziański pierwszoligowiec zgodnie z oczekiwaniami przegrał na wyjeździe z Pilzнем 0:2, tracąc obie bramki ze stałych fragmentów gry. W barwach gości debiut na lewej stronie obrony zaliczył Bośniak Eldar Šehić. Trener Jozef Weber pomimo trzeciej porażki w sezonie próbował szukać też pozytywnych sygnałów w grze swoich podopiecznych.

– Zagraliśmy lepiej, niż ze Spartą Praga. Niestety po raz kolejny z efektywnością byliśmy na bakier. W takich meczach trzeba wykorzystywać każdą nadarającą się okazję, bo następna szansa na strzelenie gola może już się nie pojawić. Pilzno zagrało mądrze, a nam nie pozostaje nic innego, jak liczyć na wyjście z impasu i to jak najszybciej – stwierdził szkoleniowiec MFK Karwina.

Przełamanie karwińskiej drużyny to jednak naszym zdaniem kwestia nie dni, ale tygodni. Cuda zdarzają się bowiem tylko w bajkach i raczej mało prawdopodobne, żeby zmartwychwstanie nastąpiło w najbliższej kolejce ze Slavią Praga. Niedzielne spotkanie w Raju na pewno



● Karwiniacy zgodnie z oczekiwaniami przegrali w Pilźnie i wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo w sezonie. Fot. mfkkarwina

będzie atrakcyjne dla widzów, Slavia niemniej jest dużym faworytem tej walki, o czym przekonaliśmy się zresztą dobitnie w ostatni weekend. W Edenie podopieczni Jindřicha Trpišovského rozbił Baník Ostrava 4:0, grając w dodatku na luzie.

Brutalne ustawienie w szeregu

Właśnie. Baník Ostrava do zeszłej niedzieli mógł się pochwalić niezłym bilansem w tym sezonie. Podopieczni Ondřeja Smetany w czterech meczach sięgnęli po trzy zwycięstwa, przegrali tylko z Jabloncem zaraz w pierwszej kolejce. W niedzielny

wieczór czar Banika przysł. Slavia do przerwy wypracowała sobie komfortową dwubramkową zaliczkę, a po zmianie stron wyszła na boisko z prostym planem: potrenować pod kątem zbliżającego się rewanżu z Legią Warszawa w eliminacjach do fazy grupowej Ligi Europy (w pierwszym meczu w Edenie padł remis 2:2).

W grze Ostrawy nic się w niedzielny wieczór nie zaszło. We znaki dawał się brak kontuzjowanego Daniela Tetoura, co niekorzystnie wpłynęło zwłaszcza na obraz gry w środku pola. Bezpańskie piłki stawały się łatwym łupem graczy Slavii, którzy przywykli do gry jeden na

jeden i akcji z pierwszej piłki szybko dochodzili do dobrych pozycji strzeleckich. Ewidentnie rozkojarzony zagrał stoper David Lischka. Popęłniał dziecinnie proste błędy, nie nadążał za akcjami Slavii, a w drugiej połowie pomimo wyraźnych braków kondycyjnych z niewiadomych powodów dotrwał na boisko do samego końca. Całego spotkania w barwach Banika nie zaliczył natomiast obrońca Gigli Ndefe, wykluczony w 78. minucie z murawy po drugiej żółtej kartce.

Co ciekawe, a raczej smutne z punktu widzenia Banika – po raz ostatni ostrawski zespół wygrał na

FORTUNA LIGA

PILZNO –

KARWINA 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 33. Chorý, 76. Kaša. Karwina: Bolek – Křapka, Eduardo, Buchta (46. Jurásek), Dramé, Šehić (72. Tavares) – Mikuš (61. Svoboda), Stropek (80. Nešický), Qose, Bartošák – Papadopoulos.

SLAVIA PRAGA – BANIK OSTRAVA

4:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 31. Tecl, 45. Samek, 51. Lingr, 66. Kúdela. CZK: 78. Ndefe (O). Ostrava: Laštůvka – Ndefe, Svozil, Lischka, Fleišman (69. Granečný) – Kaloč, Jánoš (46. Pokorný) – Sor (46. Klíma), Kuzmanović (46. Budínský), Potočný (22. de Azevedo) – Almási. Lokaty: 1. Pilzno 15, 2. Sparta Praga 13, 3. Slavia Praga 12... 5. Ostrava 9, 15. Karwina 2 pkt. W nast. koleje: Ostrava – Mlada Boleslav (sob., 16.00), Karwina – Slavia Praga (niedz., 19.00).

FNL

PROŚCIEJÓW – TRZYNIEC 3:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 14. Omale, 55. Žák, 93. Kušej – 3. Ba. Trzyniec: Hasalik – Szwieczek, Ba, Bedecs, Hýbl – Ntoya (46. Buneš) – Omasta (70. Puchel), Steinhübel, (90. Foltyn), Weber (64. Juřena), Kania (70. Javůrek) – Petráň. Lokaty: 1. Dukla Praga 13, 2. Brno 12, 3. Vlašim 10... 15. Trzyniec 3 pkt. W nast. koleje: Trzyniec – Lišeň (sob., 10.15).

boisku Slavii w 2012 roku. Wtedy drużynę prowadził miłośnik włoskiego stylu catenaccio, trener Martin Pulpić. Z defensywną taktyką, z której bolały oczy, Baník niemniej święcił sukces, pokonując wówczas Slavię 2:0. Okazją do rehabilitacji pojawi się w najbliższy weekend, kiedy to Baník podejmie Mladą Boleslav, przeciwnika z niższej półki, niż Slavia. Wcześniej, już jutro, Baník zmierzy się w 2. rundzie Pucharu MOL z Hulczynem. Wiele wskazuje na to, że Smetana da odpocząć swoim kluczowym zawodnikom.

Nizsze klasy: Trwa fatalna passa Dziećmorowic

DYWIZJA F

HAWIERZÓW – POLANKA 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 22. Fischer, 48. i 72. Hon. Hawierzów: Palosz – Pođešva, Malcharek, Skoupý (75. Kizsa), Streit – Wojnar, Zupko, Förster – Chlopek, Bagar (46. Matusovič), Heller.

To druga przegrana podopiecznych trenera Miroslava Matusoviča. Na otarcie łez – z jednym z faworytów całego sezonu. Indianie nie rezygnują z gry na trzech napastników, sęk w tym, że efektywność po-

zostawia wiele do życzenia. Obrazu nie zmienił również sam grający trener Matusovič, który na własne życzenie wszedł na boisko w drugiej połowie.

DZIEĆMOROWICE

– WITKOWICE 2:4

Do przerwy: 0:1. Bramki: 87. Leibl, 88. Řápek – 14. Tomáš, 63. i 79. Richtár, 69. Jaroň. Dziećmorowice: Majerčzyk – Leibl, K. Skoupý, Hrtánek, Hamrozi (69. Stawicki) – Mensah, Motyčka, Cíku, Uher – Jež (77. Bičaník), Staško (75. Řápek).

Pierwszego gola do siatki gospodarzy zdobył były napastnik Dziećmorowic, Michal Tomáš. W drugiej połowie rozwiązał się wronek z bramkami (i słupkami). Dla gospodarzy to jak na razie sezon z kategorii koszmarnych.

BOGUMIN –

HERZMANICE 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 69. Václaviček – 41. Opatá. Bogumin: Kodeš – Sporysz, Václaviček, Košťál, Stoszek – Strojek (56. Kvapil), Palej, Fr. Hanus, Bloksch (80.

Ferenc), Ptáček – Halaška (56. Malysz).

Podopieczni Martina Špički rozpoczęli spotkanie w roli faworytów, to jednak ostrawska drużyna tuż przed wejściem do szatni objęła prowadzenie. Remis uratował Bosporowi stoper Ondřej Václaviček. Boguminiacy mieli więcej z gry dopiero po przerwie.

N. JICZYN –

KARWINA B 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 21. Nip-pert. Karwina B: Foltyn – Hejda,

Šindelář, Dadak (46. Věčerek), Bielan – Kokovas, Buzek (73. Kuča) – Brzóska, Teplan (46. Hrušovský), Kaczmarczyk – Zych (46. Řimánek).

Rezerwy Karwiny z plejadą piłkarzy z kadry „A” przegrały w Nowym Jiczynie. Gospodarze nastawili się na stałe fragmenty gry i kontrę, karwiniacy na nerwowy futbol, z którego ocknęli się wraz z końcowym gwizdkiem sędziego. – Wynik mówi wszystko. Po utracie bramki zaczęliśmy grać nerwowo, marnując przy okazji z tuzin czystych sytuacji – stwierdził trener Karwiny B Marek Bielan.



Właściwie nie czytam zbyt wielu plotek. W tym i przyszłym sezonie Robert Lewandowski będzie z nami. Ma umowę ważną 2 lata

Hasan Salihamidžić, dyrektor sportowy Bayernu Monachium

Hokejowa Liga Mistrzów: Prestiż najważniejszy

32 kluby ruszą do walki w hokejowej Lidze Mistrzów. Uboższa siostra piłkarskiej Champions League przystępuje do rozgrywek skoncentrowanej po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa. Osiem grup, w każdej po cztery drużyny, a wśród nich Stalownicy Trzyniec.

Janusz Bittmar

Stalownicy w roli mistrza Republiki Czeskiej przystępują do rozgrywek skoncentrowanej i co najważniejsze – zmotywowanej. Na arenie międzynarodowej podopieczni trenera Václava Varadi lubią nie tylko grać, ale lubią też wygrywać, a wartością dodaną takich rozgrywek, jak właśnie Liga Mistrzów czy prestiżowy Puchar Spenglera jest promocja czeskiego klubowego hokeja w świecie.

W tym roku trzynieczanie zmierzają w grupie ze szwajcarskim zespołem Fribourg-Gottéron, szwedzkim Lekslandem i słowackim Slovanem Bratislava. Czeski hokej desygnował do rozgrywek trzech swoich reprezentantów, oprócz Trzynieca również Spartę Praga i Mladą Boleslav, wzrok kibiców z naszego regionu rzecz jasna będzie jednak skierowany w stronę Stalowników. Podbeskidzki klub

na starcie rozgrywek wykaże się też szczególną empatią – umożliwiając swoim fanom wyjazd na mecze do Szwajcarii i Szwecji tym samym samolotem, z jakim będą podróżowali hokeiści.

Stalownicy rozpoczynają przygodę z Ligą Mistrzów 2021/2022 w najbliższy piątek na tafli Fribourg-Gottéron (19.45), w niedzielę zagrają z kolei na wyjeździe z Lekslandem (18.05). W przyszłym tygodniu Liga Mistrzów gości już w Werk Arenie – w czwartek 2 września pod Jaroworem zaplanowany jest rewanż z Fribourg-Gottéron (17.05), w sobotę 4 września z Lekslandem (15.00).

Może się okazać natomiast, że kluczowe w kwestii awansu z grupy będą ostatnie dwa mecze ze Slovanem Bratislava. Czesko-słowacka bitwa na pierwszy ogień rozkrę-



● W 2019 roku Stalownicy zmierzili się w ramach Ligi Mistrzów m.in. z zespołem Pelicans Lahti. Fot. hcoelari

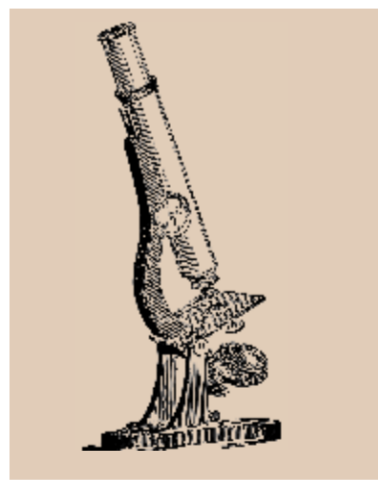
ci się 6 października w Trzyniecu (17.00), rewanż w Bratisławie odbędzie się tydzień później (18.00). W październiku drużyny będą już w pełni czuły w nogach trudy ekstraligowych pojedynków, co dla

Ligi Mistrzów jest nawet wskazane. Regularność, podtrzymany rytm meczowy, zgranie – to wszystko powinno wpłynąć korzystnie na grę w kluczowej fazie grupowej rywalizacji w Champions League. ▲

Świetna promocja marki HC Stalownicy Trzyniec

Na ciągłe porównywanie hokejowej Ligi Mistrzów ze znacznie wyższej pozycjonowaną piłkarską siostrą w Trzyniecu znaleźli już dawno temu skuteczne antidotum. Po prostu skupiają się na aspekcie sportowym. – Dla nas start w hokejowej Lidze Mistrzów jest dużą nobilitacją. Są korzyści, które są bezcenne, na przykład promocja marki HC Stalownicy Trzyniec, a także całego czeskiego klubowego hokeja – stwierdził Jan Peterek, dyrektor sportowy podbeskidzkiego klubu. – Z tego, co wiem, to oprócz piłkarskiej Champions League wszystkie inne klubowe rozgrywki na Starym Kontynencie generują raczej straty finansowe, a nie korzyści. Chodzi nie tylko o hokej, ale również o siatkówkę czy koszykówkę – zaznaczył Peterek.

RETROSKOP



Olaf Ludwig, niestrudzony mistrz dwóch kółek, jeden z najlepszych kolarzy lat 80. XX wieku, był bohaterem ubiegłotygodniowego Retroskopu. Traf chciał, że poprzednie, 68. pytanie w tej sekcji, było zarazem pytaniem premiowanym voucherem do sieci sklepów Sportsimo. Szczęście tym razem uśmiechnęło się do Zbigniewa Letochy. Voucher do odbioru w siedzibie redakcji, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn.

PYTANIE NR 69

Nie było nas jeszcze na szachowni-

cy, a więc pora nadrobić zaległości. Jak piszą znawcy tematu, do dziś nikt nad Wisłą nie powtórzył sukcesu tego oto dżentelmena, który prym na świecie wiodł w okresie międzywojennym. Na Olimpiadzie Szachowej w Hamburgu w 1930 grając na pierwszej szachownicy poprowadził Polską reprezentację do zdobycia złotego medalu, osiągnął przy tym niespotykany wynik 15 punktów z 17.

Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem: bittmar@glos.live.

(jb)



Fot. ARC

zostawia wiele do życzenia. Obrazu nie zmienił również sam grający trener Matusovič, który na własne życzenie wszedł na boisko w drugiej połowie.

DZIEĆMOROWICE

– WITKOWICE 2:4

Do przerwy: 0:1. Bramki: 87. Leibl, 88. Řápek – 14. Tomáš, 63. i 79. Richtár, 69. Jaroň. Dziećmorowice: Majerčzyk – Leibl, K. Skoupý, Hrtánek, Hamrozi (69. Stawicki) – Mensah, Motyčka, Cíku, Uher – Jež (77. Bičaník), Staško (75. Řápek).

Pierwszego gola do siatki gospodarzy zdobył były napastnik Dziećmorowic, Michal Tomáš. W drugiej połowie rozwiązał się wronek z bramkami (i słupkami). Dla gospodarzy to jak na razie sezon z kategorii koszmarnych.

BOGUMIN –

HERZMANICE 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 69. Václaviček – 41. Opatá. Bogumin: Kodeš – Sporysz, Václaviček, Košťál, Stoszek – Strojek (56. Kvapil), Palej, Fr. Hanus, Bloksch (80.

Ferenc), Ptáček – Halaška (56. Malysz).

Podopieczni Martina Špički rozpoczęli spotkanie w roli faworytów, to jednak ostrawska drużyna tuż przed wejściem do szatni objęła prowadzenie. Remis uratował Bosporowi stoper Ondřej Václaviček. Boguminiacy mieli więcej z gry dopiero po przerwie.

N. JICZYN –

KARWINA B 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 21. Nip-pert. Karwina B: Foltyn – Hejda,

Šindelář, Dadak (46. Věčerek), Bielan – Kokovas, Buzek (73. Kuča) – Brzóska, Teplan (46. Hrušovský), Kaczmarczyk – Zych (46. Řimánek).

Rezerwy Karwiny z plejadą piłkarzy z kadry „A” przegrały w Nowym Jiczynie. Gospodarze nastawili się na stałe fragmenty gry i kontrę, karwiniacy na nerwowy futbol, z którego ocknęli się wraz z końcowym gwizdkiem sędziego. – Wynik mówi wszystko. Po utracie bramki zaczęliśmy grać nerwowo, marnując przy okazji z tuzin czystych sytuacji – stwierdził trener Karwiny B Marek Bielan.

Lokaty: 1. Rymarzów 9, 2. Polanka 9, 3. Frydlant 7... 7. Bogumin 4, 10. Karwina B 3, 14. Dziećmorowice 0 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Slavia Orłowa – Cz. Cieszyn 2:1 (Jatagandzidis, Renta – Šípula), L. Piotrowice – P. Polom 2:1 (Zahatlan, Kopel – Grussmann), Datynie Dolne – Bruszerp 0:1, Oldrzychów – Karniów 1:2, Koberzyce – Břidlična 2:1, Czeladna – Jakubcowice 2:3, Hlubina – Fulnek 3:2, Haj – Petřvald n. M. 2:1. Lokaty: 1. Karniów, 2.



Haj, 3. Bruszerp po 9 pkt.,... 5. L. Piotrowice 6, 7. Sl. Orłowa 6, 13. Cz. Cieszyn 3, 16. Datynie Dolne 0

pkt. Jutro (17.00): Cz. Cieszyn – Koberzyce, Haj – Sl. Orłowa, Petřvald n. M. – L. Piotrowice, P. Polom – Datynie Dolne.

IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Jablonków 1:0 (Šlampiak), Šmilowice – Stonawa 2:3 (Štvrtník, Vlachovič – Zoller 2, Bednář), Lutynia D. – Bystrzyca 0:6 (Baron, Pilch, Badura,

Staniek, Kantor, Králíček), Dobra – Jistebník 0:1, Dobratice – St. Miasto 2:2, Rzepiszczce – Libhošť 7:0. Lokaty: 1. Stonawa 6, 2. Bystrzyca 6, 3. Rzepiszczce 4 pkt. Jutro (17.30): Jablonków – Dobratice.

IB KLASA – gr. C

Nydek – Starzicz 3:3, L. Piotrowice B – Oldrzychowice 0:1, Wędrzynia – I. Piotrowice 5:3, Mosty k. J. – Gnojnik 0:9, Pietwałd – Wierzniowice 1:3, Raszkowice – Sedliszcze 5:1. Lokaty: 1. Raszkowice 6, 2. Wędrzynia 6, 3. Wierzniowice 4 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO G. Będowice – Dąbrowa 3:1, Hawierzów B – Cierlicko 0:7, L. Łąki – F. Orłowa 0:3, Sn Hawierzów – V. Bogumin 6:2, Żuków G. – Sł. Pietwałd 7:2, G. Hawierzów – B. Rychwałd 1:8. Lokaty: 1. Żuków G., 2. B. Rychwałd, 3. F. Orłowa, 4. G. Będowice po 9 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek – Milików 1:0, Noszowice – Nawskie 2:0, Niebory – Šmilowice B 4:2, Gródek – Bukowice 2:3, Palkowice – Toszonowice 9:0. Lokaty: 1. Niebory, 2. Noszowice, 3. Pržno po 9 pkt. (jb)

Sezon puka do drzwi

Teatr Cieszyński już wkrótce rozpocznie nowy sezon. Zainauguruje go w sobotę 4 września premierą musicalu światowej sławy „Skrzypiek na dachu” w wykonaniu Sceny Pol-

skiej. Najwyższy czas więc zamówić abonament na sezon teatralny 2021/2022. „Skrzypiek na dachu” pojawi się na deskach Teatru Cieszyńskiego również w niedzielę, kiedy

zagra go Scena Czeska. – Sztuka ta miała mieć swoją polską i czeską premierę już rok temu. Z powodu koronawirusa żadna z nich się jednak nie odbyła. Reżyserem obu spektakli jest dyrektor teatru Petr Kracik. W obu wersjach jest więc taka sama scenografia, ta sama muzyka, te same kostiumy, tylko obsada i języki są różne – przybliżyła rzeczniczka Teatru Cieszyńskiego Iva Lupkova.

Nowością będzie natomiast polski dramat „Balladyna” Juliusza Słowackiego w reżyserii kierownika artystycznego Sceny Polskiej Bogdana Kokotka. Zespół wystawi ją premierowo 9 października w związku z obchodami 70-lecia Sceny Polskiej. Towarzyszyć będzie im wystawa okolicznościowa, czynna od 4 września do 24 października. W repertuarze Sceny Polskiej w nadchodzącym sezonie teatralnym znajdują się ponadto dwie zabawne komedie „Prywatna klinika” w reż. Karola Suszki i „Dom otwarty” w reż. Adama Sroki, a także dwa dramaty „Nasze miasto” i „Czarownicze z Sallem”.

Osoby, które zdecydowały się wykupić abonament na ten okres, nie powinny zwlekać. Bilety na poszczególne przedstawienia wychodzą w ramach abonamentu o wiele taniej, a w razie ograniczeń epidemicznych jego właściciel ma pewność, że dany spektakl obejrzy później, może też zażądać zwrotu kosztów. Abonament można zamawiać na www.tdivadlo.cz (zakładka „bilety i abonamenty”) lub wykupić go w kasie TC na rynku Armii Czesosłowackiej w Cz. Cieszynie. Czynna jest od wtorku do piątku w godz. 14.00-17.00. (sch)



Regularnie gramy w domach kultury w miastach TRZYNIEC / HAWIERZÓW / KARWINA / ORŁOWA

BILETY / ABONAMENTY / KARTY PODARUNKOWE
Przedprzedaż na sezon 2021/2022 od 10/8/2021

www.tdivadlo.cz

GL-468

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – MK PZKO w Cz. Cieszynie-Centrum zaprasza na zebranie członkowskie, które odbędzie się w niedzielę 29. 8. o godz. 16.00 w sali Klubu PZKO przy ul. Bożka.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na Pożegnanie Lata w sobotę 28. 8. od godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO. W programie zespół „Olzanki” z Olzy – Polska. Smaczny bufet i atrakcje zapewnione.

PTTS „BS” – Zaprasza 25. 8. na spacer po Łomnej Górnej – z Przelacza do studzienki pod kościołem na Sałajce, koło drogi krzyżowej nad kościołem do chaty Łacznów (4 km). Przyjazd pociągiem o godz. 7.20 z Cz. Cieszyna do Nawsia, z Nawsia autobusem o godz. 8.25 do Łomnej-Przelacz. Spacer prowadzi Tadek Farny, tel. 608 355 574.

▲ informuje o wycieczce 28. 8. na trasie: Dobracie – Praszyna – Kotarż – Ropiczka – Godula – Rzeka (175 km). Można ją dowolnie skrócić. Dojazd do Dobraci pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 8.43, z Karwiny o godz. 8.02, z Hawierzowa o godz. 7.49, z Trzyńca o godz. 8.27 z przesiadką w Cz. Cieszynie kierunek Frydek. Prowadzi L. Michalik, tel. 602 840 384.

▲ zaprasza 31. 8. na tradycyjną wtorkową wycieczkę z Bukowca na Trójstyk połączoną z ogniskiem i opiekaniem parówek. Odjazd pociągiem do Nawsia: z Karwiny o 8.02, z Cz. Cieszyna o 8.20, z Trzyńca-Centrum o 8.32. Z Nawsia autobusem do Bukowca-Szkoła o godz. 9.25. Prowadzi Otto Sikora, tel. 603 201 340.

ŻYCZENIA



Dnia 25 sierpnia obchodzi zany jubileusz

pani WANDA LACHOWA

Mamo, jutro są Twoje 90. urodziny. Dzień szczęśliwy i jedyny. Zechceń przyjąć te życzenia. Niech Cię szczęście opromienia. W zdrowiu przeżyj długie lata. I nie doznaj trosk od świata. Tęgo oraz wszystkiego dobrego życzą Ci Roman, Hania, Radim i Tomasz.

GL-476

Klub Kobiet w Błędowicach zaprasza na małą wycieczkę – spacer po Cieszynie i spotkanie w kawiarni. Zbiórka 25. 8. o godz. 13.00 w Domu PZKO.

WSPOMNIENIA



Dnia 25. 8. 2021 minie 20. rocznica śmierci naszego Brata

śp. STANISŁAWA FILIPCA

długoletniego prezesa MK PZKO w Trzanowicach
O chwilę wspomnień proszą bracia Karol i Zbyszek z rodzinami.

GL-490

Właśnie dziś mija 30. bolesna rocznica, gdy odszedł od nas na zawsze Nieodżałowanej Pamięci

pan JÓZEF SŁOWIK

z Czeskiego Cieszyna,
były pracownik J-J

Wspomina bratanica Henryka z rodziną.

GL-483

NEKROLOGI

Zawiadamiamy, że dnia 19 sierpnia 2021 zmarł spokojnie

inż. TADEUSZ SMUGAŁA

Informacje o uroczystości pogrzebowej podamy wkrótce.
Najbliższa rodzina.

GL-498

Z głębokim smutkiem przyjęłam wiadomość o niespodziewanej śmierci

inż. TADEUSZA SMUGAŁY

Kawalera Krzyża Orderu Odrodzenia Polski, organizatora „Młodego Żwirkowiska”, wieloletniego Prezesa Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury MK PZKO w Cierlicku-Kościelecu i Prezesa Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej
Z żalem żegnamy serdecznego Człowieka, który mógł być jeszcze między nami.

Są chwile i ludzie, których się nie zapomina.

Rodzinie i Bliskim wyrazy głębokiego współczucia składają Konsul Generalna RP w Ostrawie oraz pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

GL-494

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłym odejściu

śp. TADEUSZA SMUGAŁY

naszego prezesa Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej
Szczere wyrazy współczucia całej rodzinie składają Macierz Szkolna oraz Szkoła Podstawowa i Przedszkole im. Jana Kubisza w Gnojniku.

GL-496

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TADEUSZA SMUGAŁY

prezesa Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej oraz Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Cierlicku-Kościelecu
Odszedł wyjątkowy człowiek, oddany sprawie Polaków i polskości na Zaolziu, przyjaciel naszej Fundacji.
Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie oraz Bliskim składają Przewodniczący Rady, Rada, Zarząd oraz zespół Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

GL-495

Pamiętaj, nowy dzień to nowe siły...

Wyrazy szczerzego współczucia, głębokiego żalu i słowa otuchy Pani dyrektor Barbarze Smugale oraz najbliższej rodzinie z powodu śmierci Nieodżałowanego

śp. TADEUSZA SMUGAŁY

składają pracownicy Polskiej Szkoły i Przedszkola im. Żwirki i Wigury w Cierlicku oraz szerokie grono rodziców.

GL-499

Chór „Lira” z Dąrkowa zaprasza wszystkich członków na pierwszą powakacyjną próbę, która odbędzie się 24 sierpnia od godz. 17.30 w Domu Polskim PZKO we Frysztaście. Mile przywitamy w naszym gronie wszystkich, którzy chcieliby do nas dołączyć.

NEKROLOGI



Z niedowierzaniem i wielkim smutkiem przyjęliśmy do wiadomości, że odszedł na zawsze pierwszy Wspani...

KOLEGO TADKU, MISTRZU CEREMONII

będzie nam Ciebie bardzo brakowało
Wyrazy współczucia kierujemy do rodziny, bliskich i przyjaciół.
Członkowie KWMBLM.

GL-497

Poruszeni głęboko nagłym odejściem naszego Drogiego Zmarłego

TADEUSZA SMUGAŁY

znakomitego i życzliwego Człowieka, składamy Jego rodzinie najgłębsze wyrazy współczucia i wsparcia.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.
Zarząd Główny Macierzy Szkolnej w RC.

GL-500

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TADEUSZA SMUGAŁY

prezesa Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej
prezesa Miejscowego Koła PZKO w Cierlicku-Kościelecu
wiceprezesa Zarządu Głównego PZKO w kadencji 2009-2013
Żegnamy społecznika, działacza na rzecz polskiego szkolnictwa na Zaolziu, inicjatora wielu imprez promujących Żwirkowisko.
Żonie Basi, synom Adamowi i Michałowi oraz bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia.
Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej oraz redakcja „Zwrotu”.

GL-501

Można odejść na zawsze, by stałe być blisko...

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TADEUSZA SMUGAŁY

prezesa Macierzy Szkolnej w Republice Czeskiej
Zapamiętamy go jako osobę, która swoją postawą społecznika aktywnie inspirowała i organizowała działalność społeczną wśród naszej grupy narodowej. Jego dzieło zapisane będzie na kartach Zaolzia złotymi zgłoskami.
Żonie Basi i Rodzinie wyrazy głębokiego żalu i współczucia składa Kongres Polaków w Republice Czeskiej.

GL-504

Nie mógłbym żyć bez lotnictwa, bez lotów i tej jakiejś urzekającej atmosfery lotniska. Duże przestrzenie, niby spokój – a jednocześnie napięcie, które mija po zakończeniu lotów

Franciszek Żwirko

Z niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TADEUSZA SMUGAŁY,

który zawsze pomagał nam w zbieraniu dziennikarskich materiałów.
Rodzinie i bliskim składamy szczerze wyrazy współczucia.
Redakcja „Głosu”

GL-502

Z niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość, że odszedł nagle

śp. TADEUSZ SMUGAŁA

pozostawiając wielką pustkę w zaolziańskim środowisku.
Żegnamy Go z prawdziwym żalem, z wdzięcznością, w zadumie.
Składamy wyrazy głębokiego współczucia Żonie i Najbliższym.
Zespół Centrum Pedagogicznego w Czeskim Cieszynie oraz Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC.

GL-503

Tak trudno żegnać kogoś, kto jeszcze długo mógł być wśród nas...

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci

śp. TADEUSZA SMUGAŁY

Rodzinie i bliskim przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.
Miejscowe Koła PZKO Ligotka Kameralna, Gnojnik, Rzeka, Smitowice, Trzanowice i Trzyceź.

GL-505

Z głębokim żalem zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 20. 8. 2021 zmarła w wieku 62 lat nasza Kochana Żona, Mama, Babcia

śp. ULA ONDRUSZ

z Orlowej
Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 27. 8. 2021 o godz. 15.00 z kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztaście. Zasmucona rodzina.

RK-077



MK PZKO w Hawierzowie Suchoj zaprasza na Dożynki Suskie w niedzielę 29 sierpnia w ogrodzie obok świetlicy PZKO. Od godz. 11.00. Obrządek dożynkowy oraz program w wykonaniu chóru „Dźwięk” z Karwiny-Raju. Smaczny bufet domowy, loteria zapewnione.

PROGRAM TV

WTOREK 24 SIERPNI

TVC 1

6.59 Studio 6 9.00 Krok od nieba (s.) 10.00 Bez kobiety i tabaki (s.) 10.50 Mały pitaval z dużego miasta (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.20 Główna wygrana 14.5 Niegasnące gwiazdy 15.10 Wiejski lekarz (s.) 16.00 Krok od nieba (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Pierwsza republika (s.) 21.10 Karetka (s.) 22.05 Za kurtyną 23.10 Kryminolog (s.) 0.10 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Maroko z lotu ptaka 9.15 Młode 10.05 Statua Wolności 11.00 Wojenne maszyny 11.45 Tajemnice Darwina 12.40 Gracz bez limitu 13.15 Misja Galapagos 14.05 Babel 14.35 Wyjątkowe projekty 15.25 Wersal 16.20 Samoloty myśliwskie 17.05 Ewita Peron (film) 18.45 Nowy Jork 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Przygody rabinia Jakuba (film) 21.40 Schimanski (s.) 23.15 Dziesięć grzechów (s.) 0.05 Opowieść podręcznej (s.)

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja kryminalna Anděl (s.) 10.55 Łowy 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.00 Detektyw Monk (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Łowy 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja Modrava (film) 21.30 Comeback (s.) 22.40 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.30 Detektyw Monk (s.) 1.20 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.15 Puchaty patrol (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Ognisty kurczak (s.) 10.35 Chmury nad morzem (film) 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.30 Gliniarz i prokurator (s.) 14.35 Policja Hamburg (s.) 15.35 Komisarz Rex (s.) 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Pomyłki (s.) 21.25 7 przypadków Honzy Dédka 22.45 Telebazar 23.50 Policja w akcji 0.50 Komisarz Rex (s.)

ŚRODA 25 SIERPNI

TVC 1

6.59 Studio 6 9.00 Krok od nieba (s.) 9.55 Uwodzicielka (film) 10.35 Pierwsza republika (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.20 Wszystko, co lubię 13.50 Ogniste kobiety (film) 15.10 Wielkie Siodło (s.) 16.00 Krok od nieba (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Przygody kryminalistki (s.) 21.10 Język Santiniego (film) 22.40 Hercule Poirot (s.) 23.30 Sprawy detektywisty Murdocha (s.) 0.15 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Wybrzeże Kości Słoniowej 9.25 Budownia planeta 10.15 Wyprawa Aleksandra I do Europy 11.10 Mój brat Ota Pavel 11.55 Planeta Ziemia 12.45 Jak się liczą drapieżniki 13.15 Człowiek wśród

gepardów 14.00 Podróż po Palawie 14.30 Apokalipsa: I wojna światowa 15.25 Najdziwniejsze domy na świecie 16.15 Apokalipsa – Hitler 17.15 Przygody rabinia Jakuba (film) 18.45 Kamera w podróży 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Ewita Peron (film) 21.45 Anioł stróż (film) 23.40 Gomorra (s.)

POLECAMY



• **Tajemnice Darwina**

Wtorek 24 sierpnia, godz. 11.45

TVC 2



• **Przygody rabinia Jakuba**

Wtorek 24 sierpnia, godz. 20.00

TVC 2



• **Apokalipsa – Hitler**

Środa 25 sierpnia, godz. 16.15

TVC 2



• **Samoloty myśliwskie**

Czwartek 26 sierpnia, godz. 11.25

TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Policja Modrava (s.) 10.55 Łowy 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.40 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.00 Detektyw Monk (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Łowy 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Zamienimy się znanymi 21.40 Comeback (s.) 22.50 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.45 Detektyw Monk (s.) 1.35 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.15 Puchaty patrol (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Pomyłki (s.) 10.30 Mgła nad zamkiem Kilrush (film) 12.25 Strażnik Teksasu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.30 Policja Hamburg (s.) 15.35 Komisarz Rex (s.) 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Gliniarz (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Telebazar 23.50 Policja w akcji.

CZWARTEK 26 SIERPNI

TVC 1

6.59 Studio 6 9.00 Krok od nieba (s.) 10.10 Dziecko 10.40 Przygody kryminalistki (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 13.25 Bohaterski Azmun (bajka) 14.15 Zawodowcy (s.) 15.10 Co teraz a co potem? (s.) 16.00 Krok od nieba (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Pierwsza republika (s.) 21.10 Karetka (s.) 22.05 Pr. rozrywkowy 23.05 Komisarz Montalbano (s.) 0.45 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Nowy Jork 9.25 Misja Galapagos 10.15 Jak się żyje opiekunom zwierząt w zoo 10.30 Wersal 11.25 Samoloty myśliwskie 12.15 Wyjątkowe projekty 13.05 Młode 13.55 Niegosienna planeta 14.45 Statua Wolności 15.40 Jackie Kennedy 16.35 Nowi sąsiedzi 17.05 Ewita Peron (film) 18.40 Auto motó świat 19.10 Kontrowersja w Semilach 19.60 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Stępująca stonoga (film) 21.45 Tani detektyw (film) 23.20 Dzieci w więzieniach 0.20 Mój brat Ota Pavel.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.45 Mistrzostwa powiatu (s.) 10.55 Łowy 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.00 Detektyw Monk (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Łowy 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 22.40 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.35 Detektyw Monk (s.)

PRIMA

6.15 Puchaty patrol (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Gliniarz (s.) 10.35 Spotkanie nad rzeką (film) 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.30 Gliniarz i prokurator (s.) 14.35 Policja Hamburg (s.) 15.35 Komisarz Rex (s.) 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Telefon zaufania (s.) 21.30 Skarby ze strychu 22.40 Telebazar 23.55 Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

- ptak charakterystyczny dla nadmorskiego krajobrazu, śmieszka
- Egon... Kisch lub... Axer
- wyciąg, dźwig w wieżowcu
- kananejska bogini płodności i wojny, siostra Baala

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANAT

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

- amerykański drapieżnik wielkości kota; dydelf
- część regału z książkami
- afrykańskie zwierzę podobne do żyrafy
- muzułmański przywódca lub Port... nazwa miasta w Egipcie

Wyrazy trudne lub mniej znane: OPOS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

LOGOGRYF

Rozwiązaniem jest nazwa osady letniskowej w Polsce, w województwie łódzkim, w powiecie tomaszowskim. Przez miejscowość przepływa rzeczka Gać, tworząc niewielki zalew i wpadając do płynącej niedaleko Pilicy.

- Belgijka ze stołecznego miasta lub odmiana kapusty
- w Malezji prawne określenie rdzennych mieszkańców kraju
- siostra Aliny z tragedii Juliusza Słowackiego
- rosyjski ludowy instrument muzyczny, rodzaj mandoliny
- bełkot, niedorzeczność lub Teatr Lalek w Bielsku-Białej,

Wyrazy trudne lub mniej znane: BUMIPUTRA

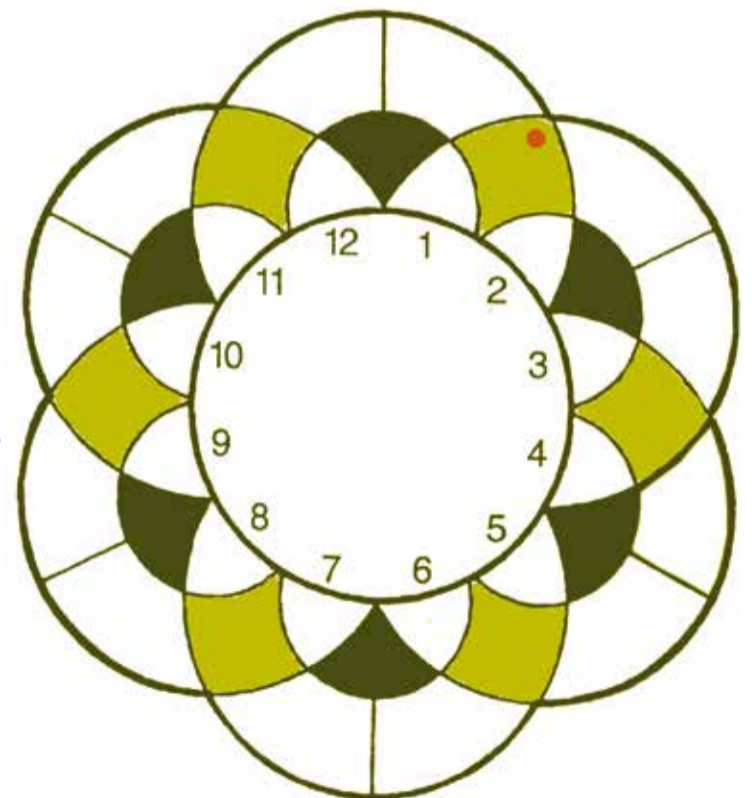
	1	2	3	4	5
B					
A					

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem logogryfu jest nazwa obronnego zamku granicznego, położonego w miejscowości Sucha, gmina Leśna, nad Zalewem Leśniańskim na Kwisie w polskiej części Łużyc Górnych. Tajemniczość miejsca sprawi, że wyprawa i zwiedzanie tego zamku będą niezapomnianą przygodą. Tajne przejścia, stylowe komnaty, niezwykle ekspozycje... to wszystko trzeba zobaczyć!

- Manuel (1928-1983), peruwiański pisarz („Werble żałobne dla Rancas”)
- mała ryba morska ceniona w przetwórstwie
- duże naczynie służące do hodowania roślin ozdobnych
- Sasuke..., fikcyjna postać występująca w mandze i anime Naruto
- dotychczasowy
- naukowiec poszukiwacz, uczonek

Wyrazy trudne lub mniej znane: UCHIHA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 3 września 2021 r. Nagrodę z 10 sierpnia otrzymuje **Janina Procházka z Karwiny-Mizerowa**. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie logogryfu z 10 sierpnia: SUWAŁKI
Rozwiązanie minikwadratu magicznego I
10 sierpnia: 1. PLEĆ 2. LOJEW 3. EESTI 4. ĆWIK
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II
z 10 sierpnia: 1. MODA 2. OBIEG 3. DEFOE 4. AGER
Rozwiązanie logogryfu łamanego z 10 sierpnia: NAPINA